



RZECZPOSPOLITA POLSKA  
Rzecznik Praw Obywatelskich

Irena LIPOWICZ

RPO-744058/V/13/EG

00-090 Warszawa  
Al. Solidarności 77

Tel. centr. 22 551 77 00  
Fax 22 827 64 53

Warszawa, 13. 11. 2013

**Pan**  
**Janusz Piechociński**  
**Wiceprezes Rady Ministrów**  
**Minister Gospodarki**  
**Plac Trzech Krzyży 3/5**  
**00-507 Warszawa**

Szanowny Panie Prezencie,

W ostatnim czasie znacząco wzrasta liczba napływających do mnie skarg dotyczących braku odpowiednich regulacji prawnych pozwalających dłużnikom na usunięcie wpisu zamieszczonego przez biuro informacji gospodarczej (dalej: „BIG”). Na gruncie obecnie obowiązujących przepisów ustawy z dnia 9 kwietnia 2010 r. o udostępnianiu informacji gospodarczych i wymianie danych gospodarczych (Dz. U. z 2010 r. Nr 81, poz. 530 ze zm. - dalej: „ustawa o uigiwdg”) tylko wierzycielom i *BIG* przyznano uprawnienie do usuwania informacji gospodarczej z rejestru.

Zgodnie z art. 30 ust. 1 *ustawy o uigiwdg* na wniosek dłużnika wierzyciel, który przekazał informacje gospodarcze do biura, jest obowiązany do ich uzupełnienia, uaktualnienia, sprostowania lub usunięcia, jeżeli są one niekompletne, nieaktualne, nieprawdziwe lub zostały udostępnione lub są przechowywane z naruszeniem ustawy.

Natomiast art. 31 *ustawy o uigiwdg* przewiduje zamknięty katalog sytuacji, w których *BIG* zobligowane jest do usunięcia informacji gospodarczej. Ma to miejsce na wniosek wierzyciela, nie później niż w terminie 7 dni od dnia złożenia wniosku (pkt 1); przed zaprzestaniem wykonywania działalności gospodarczej przez biuro (pkt 2); gdy informacje zostały przekazane przez wierzyciela, z którym wygasła albo została rozwiązana umowa (pkt 3); gdy wierzyciel, po przekazaniu do biura został wykreślony z właściwego rejestru albo ewidencji lub trwale zaprzestał wykonywania działalności gospodarczej (pkt 4); gdy informacje dotycząca posłużenia się podrobionym lub cudzym

dokumentem - po upływie 10 lat, licząc od końca roku, w którym biuro otrzymało te informacje (pkt 5); na podstawie uzasadnionej informacji o nieistnieniu zobowiązania (pkt 6); na podstawie uzasadnionej informacji o wygaśnięciu zobowiązania, jeżeli dane dotyczą dłużnika będącego konsumentem (pkt 7); po upływie 3 lat od ich ostatniej aktualizacji, nie później niż po upływie 10 lat od dnia ich przekazania przez wierzyciela (pkt 8).

**Mając na uwadze powyższe, pragnę wskazać, iż w *ustawie o uigiwdg* nie przewidziano wprost możliwości dokonania usunięcia wpisu przez *BIG* na podstawie wniosku dłużnika.** Jednocześnie pragnę podkreślić, iż obowiązujące procedury w zakresie usuwania wpisu, w mojej ocenie, są nieprecyzyjne i co za tym idzie stanowią źródło problemów praktycznych.

W przypadku przesłanki określonej w art. 31 pkt 6 *ustawy o uigiwdg* (usunięcie na podstawie uzasadnionej informacji o nieistnieniu zobowiązania), pojawia się wątpliwość, w jaki sposób dłużnik powinien udokumentować fakt nieistnienia zobowiązania. Może bowiem zdarzyć się sytuacja, gdy nie będzie możliwe uzyskanie oświadczenia wierzyciela w tym zakresie, wówczas powstaje pytanie, czy dłużnik powinien uzyskać wyrok ustalający nieistnienie zobowiązania w trybie art. 189 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. - Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. z 1964 r. Nr 43, poz. 296, ze zm. - dalej: „*Kodeks postępowania cywilnego*”).

Zakładając, iż wymagane jest przedstawienie orzeczenia sądowego, pragnę podkreślić, iż dłużnicy będą zmuszeni do wszczynania postępowań o ustalenie nieistniejących zobowiązań i tym samym zostaną narażeni na poniesienie kosztów sądowych oraz wydatków na pomoc prawną. Innymi słowy, doprowadzi to do bezzasadnego przeniesienia ciężaru dowodu na dłużników niesłusznie wpisanych do rejestru. To z kolei wiąże się również z niebezpieczeństwem wpływu do sądów zbyt dużej liczby pozwów, których treścią będzie ustalenie nieistnienia stosunku prawnego lub prawa. Oznacza to, iż sądy będą rozpatrywały sprawy o nieistniejące zobowiązania, co z pewnością przyczyni się do pogłębienia zjawiska przeciążenia sądownictwa, a także przewlekłości postępowań.

Jeśli zaś chodzi o przesłankę określoną w art. 31 pkt 7 *ustawy o uigiwdg*, pragnę zwrócić uwagę, iż procedura usuwania informacji przez *BIG* z urzędu dotyczy tylko przypadku wygaśnięcia zobowiązania, jeżeli dane dotyczą dłużnika będącego konsumentem. Niezrozumiałe jest zatem, dlaczego w przypadku dłużników przedsiębiorców nie ma takiej możliwości. W mojej ocenie obowiązująca regulacja prowadzi do nieuprawnionego zróżnicowanego traktowania dłużników w zależności od ich statusu.

W tym kontekście pojawia się również pytanie, czy możliwe jest w ogóle zakwestionowanie zasadności umieszczenia informacji przez *BIG* w momencie dokonywania samego wpisu. *Ustawa o uigiwdg* nie przewiduje bowiem wprost takiej możliwości. Powstaje zatem kolejny problem do rozstrzygnięcia, czy w tym przypadku, można stosować w drodze analogii przepisy o usuwaniu informacji przez *BIG*. Warto podkreślić, iż z uwagi na brak regulacji może dojść do sytuacji, kiedy *BIG* najpierw musiałyby dokonać wpisu, żeby zaraz potem móc go usunąć na podstawie art. 31 *ustawy o uigiwdg*.

Podsumowując, wobec braku odpowiednich regulacji prawnych zabezpieczających dłużnika, aktualnie w sytuacji gdy wierzyciel nie dopełnia obowiązku usunięcia danych z rejestru (co bardzo często zdarza się w praktyce), dłużnikowi pozostaje jedynie wystąpienie z powództwem o ochronę dóbr osobistych. Za taką możliwością opowiedziała się judykatura (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 21 maja 2010 r., sygn. akt I ACa 430/10, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 października 2011 r., sygn. akt III CSK 16/11). Sąd Najwyższy w uzasadnieniu przywołanego wyroku podkreślił, iż „(...) w przepisach o ochronie dóbr osobistych należy poszukiwać roszczenia o zaniechanie naruszeń z uwagi na to, iż dłużnik którego dotyczy informacja nie ma żadnego uprawnienia wobec biura lub wierzyciela do wyegzekwowania zmiany informacji (...)”.

Z punktu widzenia organu stojącego na straży wolności i praw człowieka i obywatela wątpliwości budzi stan prawny, w którym dłużnicy muszą poszukiwać ochrony swych praw na drodze cywilnoprawnej, ponosząc jednocześnie dodatkowe koszty, tylko dlatego, że ustawodawca nie zapewnia im wystarczających mechanizmów obrony.

W związku z powyższym, mając za podstawę art. 16 ust. 1 ustawy z dnia 15 lipca 1987 r. o Rzeczniku Praw Obywatelskich (Dz. U. z 2001 r. Nr 14, poz. 147 ze zm.) zwracam się z uprzejmą prośbą o ustosunkowanie się do przedstawionych uwag, w szczególności wyjaśnienie, z jakich powodów ustawodawca postanowił na gruncie *ustawy o uigiwdg* uprzywilejować wierzyciela oraz *BIG* przyznając wyłącznie im uprawnienie do usuwania informacji gospodarczej z rejestru, pozbawiając równocześnie dłużników takiego uprawnienia.

Z poważaniem

Jane Jipa